

Wyrok z dnia 15 grudnia 1997 r.

II UKN 409/97

1. Przewidziany w § 3 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie postępowania o świadczenia emerytalno-rentowe i zasad wypłaty tych świadczeń (Dz.U. Nr 10, poz. 49 ze zm.) obowiązek organu rentowego informowania o warunkach i dowodach wymaganych do uzyskania świadczeń emerytalno-rentowych oraz udzielania pomocy przy ubieganiu się o nie, dotyczy tylko świadczeń objętych postępowaniem.

2. Do postępowania w sprawach o świadczenia emerytalno-rentowe, toczących się przed organami rentowymi, w zakresie uregulowanym rozporządzeniem wymienionym w pkt. 1, nie mają zastosowania przepisy Kodeksu postępowania administracyjnego (art. 95 w związku z art. 94 ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r. o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin - Dz.U. Nr 40, poz. 267 ze zm.).

Przewodniczący: SSN: Teresa Romer, Sędziowie SN: Maria Mańkowska, Jadwiga Skibińska-Adamowicz (sprawozdawca).

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu w dniu 15 grudnia 1997 r. sprawy z wniosku Anny P. przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w W. o wysokość renty rodzinnej, na skutek kasacji wnioskodawczyni od wyroku Sądu Apelacyjnego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Warszawie z dnia 5 grudnia 1996 r. [...]

o d d a l i ł kasację.

U z a s a d n i e n i e

Decyzją z dnia 20 grudnia 1995 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w W. dokonał przeliczenia renty rodzinnej Anny P. przyjmując za podstawę wymiaru świadczeń wynagrodzenie jej zmarłego męża z lat 1977-79 i przyznając podwyż-

szone świadczenie od 1 sierpnia 1995 r., tj. za 3 miesiące wstecz od miesiąca, w którym wnioskodawczyni zgłosiła wniosek.

Sąd Wojewódzki-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Warszawie, rozpoznając odwołanie wnioskodawczyni, wyrokiem z dnia 27 czerwca 1996 r. oddalił je. Podstawę powyższego rozstrzygnięcia stanowiło ustalenie, że w dniu 2 listopada 1995 r. wnioskodawczyni złożyła wniosek o przeliczenie renty rodzinnej wskazując jako podstawę przeliczenia zarobki męża z lat 1977-79. Organ rentowy postąpił zgodnie z tym wnioskiem. Nie ma natomiast podstaw do przyznania podwyższonego świadczenia od daty przyznania prawa do renty rodzinnej, tj. od 15 września 1993 r., gdyż byłoby to sprzeczne z art. 101 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r. o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin (Dz. U. Nr 40, poz. 267 ze zm.).

Sąd Apelacyjny w Warszawie wyrokiem z dnia 5 grudnia 1996 r. oddalił rewizję złożoną przez wnioskodawczynię od wymienionego wyżej wyroku. Sąd II instancji stwierdził, że Sąd Wojewódzki prawidłowo zastosował art. 101 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r. Nie wchodzi bowiem w rachubę błąd organu rentowego, który stwarzałby podstawę do przyznania wnioskodawczyni podwyższonego świadczenia za okres 3 lat. Ponadto możliwość przeliczenia świadczeń emerytalno-rentowych, w tym także rent rodzinnych, wprowadziła dopiero ustawa z dnia 17 października 1991 r. o rewaloryzacji emerytur i rent, o zasadach ustalania emerytur i rent oraz o zmianie niektórych ustaw (Dz. U. Nr 104, poz. 450 ze zm.), której art. 33 ust. 1 wyraźnie postanawia, że ponowne obliczenie świadczenia następuje na wniosek zainteresowanego. Przed zgłoszeniem wniosku przez skarżącą organ rentowy nie miał podstaw do dokonania jakichkolwiek zmian gdy chodzi o jej prawo do świadczenia, z wyjątkiem rewaloryzacji i waloryzacji świadczenia. Sąd Apelacyjny podniósł również, iż wskazana wyżej ustawa nie nałożyła na organy rentowe obowiązku zaznajamiania świadczeniobiorców z jej tekstem.

W kasacji złożonej od wyroku Sądu Apelacyjnego powódka żądała jego uchylenia oraz uchylenia wyroku Sądu Wojewódzkiego z dnia 27 czerwca 1996 r. i przekazania sprawy Sądowi Wojewódzkiemu do ponownego rozpoznania. Jako podstawę kasacji skarżąca podała naruszenie przepisów postępowania - art. 9 KPA oraz § 3 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie postępowania o świadczenia emerytalno-rentowe i zasad wypłaty tych świadczeń (Dz. U. Nr

10, poz. 49) polegające na tym, że organ rentowy nie zrealizował swoich ustawowych obowiązków wobec jej zmarłego męża i nie poinformował go o możliwości uzyskania wyższego świadczenia, gdy w marcu 1990 r. wystąpił z wnioskiem o przyznanie mu emerytury, zamiast pobieranej dotąd renty inwalidzkiej. Uchybienie to sprawiło, że przyznana następnie renta rodzinna była niższa, gdyż ustalenie podstawy świadczenia z ostatnich 12 miesięcy było mniej korzystne niż z 3 lat kalendarzowych wybranych z ostatnich 12 lat.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kasacja nie zasługuje na uwzględnienie.

Mąż wnioskodawczynie złożył wniosek o rentę inwalidzką dołączając do niego zaświadczenie o zatrudnieniu oraz wskazując okres i zarobki, na których podstawie należało ustalić wysokość świadczenia. Były to zarobki z 12 miesięcy przypadających od 1 czerwca 1988 r. do 31 maja 1989 r. Organ rentowy uwzględnił wniosek i w decyzji z dnia 11 września 1989 r. ustalił wysokość świadczenia w kwocie 116.260 zł. W dniu 8 marca 1990 r. mąż wnioskodawczynie złożył wniosek o zamianę renty inwalidzkiej II grupy na emeryturę pod warunkiem, że "stworzy to dla niego korzystniejszą sytuację finansową". Jednak poza stwierdzeniem, że "zgodnie z przepisami spełnia wszystkie konieczne...warunki" do przyznania emerytury, nie zamieścił we wniosku żadnych innych żądań. Decyzją z dnia 20 października 1990 r. organ rentowy przyznał mężowi wnioskodawczynie emeryturę w kwocie 221.910 zł, w której mieścił się także dodatek rodzinny dla syna w kwocie 5.300 zł.

Przepis art. 89 ust. 1 ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r. o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin (Dz. U. Nr 40, poz. 267 ze zm.) ustanawia zasadę, że postępowanie w sprawach świadczeń wszczyna się na wniosek, chyba że ustawa lub przepis szczególny stanowi inaczej. Zgodnie z art. 89 ust. 3 ustawy do wniosku powinny być dołączone dowody uzasadniające prawo do świadczeń i ich wysokość. Wydane na podstawie art. 94 wymienionej ustawy rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie postępowania o świadczenia emerytalno-rentowe i zasad wypłaty tych świadczeń (Dz. U. Nr 10, poz. 49 ze zm.) w § 4 powtarza tę zasadę, a w § 3 przewiduje, że organy rentowe są obowiązane do informowania o wa-

runkach i dowodach wymaganych do uzyskania świadczeń emerytalno-rentowych oraz do udzielania pomocy przy ubieganiu się o te świadczenia.

Zgodnie z przepisem art. 16 ust. 1 powołanej wyżej ustawy, który był podstawą wymiaru renty inwalidzkiej dla męża wnioskodawczynie, do ustalenia podstawy wymiaru emerytury lub renty inwalidzkiej przyjmuje się wynagrodzenie wypłacone pracownikowi za okres ostatnich czterech kwartałów kalendarzowych albo za okres kolejnych 3 lat kalendarzowych wybranych przez zainteresowanego z ostatnich 12 lat kalendarzowych, liczonych w sposób przewidziany w tym przepisie. Mąż wnioskodawczynie żądał przyznania mu renty inwalidzkiej w wysokości wynikającej z zarobków uzyskanych w okresie ostatnich czterech kwartałów kalendarzowych przed złożeniem wniosku i przedstawił zaświadczenie o zarobkach pochodzących z tego okresu, zaś organ rentowy postąpił zgodnie z wnioskiem. Tak więc organ rentowy nie naruszył trybu postępowania przy ustalaniu prawa do świadczeń przewidzianego zarówno w ustawie, jak i w powołanym rozporządzeniu z dnia 7 lutego 1983 r. Skoro bowiem art. 16 ust. 2 ustawy przewiduje dwie możliwości ustalenia podstawy wymiaru emerytury i renty, pozostawiając zainteresowanemu wybór jednej z nich, to ustalenie świadczenia w jeden ze sposobów żądanych przez osobę uprawnioną jest oczywiście zgodne z prawem. Co więcej, jeżeli wniosek o przyznanie określonego świadczenia jest jasny w swej treści i kompletny, bezprzedmiotowe staje się informowanie zainteresowanego przez organ rentowy "o warunkach i dowodach wymaganych do uzyskania świadczeń emerytalno-rentowych oraz udzielanie pomocy przy ubieganiu się o te świadczenia", o czym stanowi § 3 rozporządzenia. Organ rentowy załatwiając wniosek męża wnioskodawczynie o przyznanie emerytury w miejsce pobieranej renty inwalidzkiej zastosował art. 16² ust. 2 ustawy, który przewiduje, że podstawą wymiaru emerytury dla osoby, która wcześniej miała ustalone prawo do renty inwalidzkiej, stanowi podstawa wymiaru tej renty. Nie dysponował przy tym zaświadczeniami o zarobkach z innego okresu niż wskazany we wniosku, gdyż mąż wnioskodawczynie dowodów takich nie przedstawił. Tak więc organ rentowy nie miał podstaw, by uznać, że istnieje korzystniejsza podstawa ustalenia wymiaru świadczenia niż podana we wniosku o emeryturę. Nie miał natomiast obowiązku z urzędu sprawdzać wysokości zarobków uzyskanych przez zainteresowanego w innym czasie i w konsekwencji przyjąć inną podstawę ustalenia wymiaru świadczenia. Pracownik

bowiem wybiera zarobki najbardziej korzystne dla wyliczenia podstawy wymiaru świadczenia, a nie organ rentowy.

Gdy chodzi o podstawę wymiaru renty rodzinnej wnioskodawczynie, to z art. 16² ust. 2 ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r. wynika, że w razie śmierci emeryta (rencisty), który nie był zatrudniony po przyznaniu emerytury lub renty inwalidzkiej (a tak było w przypadku męża wnioskodawczynie), podstawę wymiaru renty rodzinnej stanowi podstawa wymiaru emerytury lub renty inwalidzkiej. Wraz z wejściem w życie ustawy z dnia 17 października 1991 r. o rewaloryzacji emerytur i rent, o zasadach ustalania emerytur i rent oraz o zmianie niektórych ustaw (Dz. U. Nr 104, poz. 450 ze zm.) powstała możliwość ustalania na nowo podstawy wymiaru świadczeń (w tym także rent rodzinnych - art. 8 ust. 2) na zasadach określonych w ustawie. Według art. 33 ust. 1, jeżeli renta rodzinna została zrewaloryzowana w myśl art. 27-30 i art. 32, renta ta na wniosek osoby zainteresowanej podlega ponownemu obliczeniu. W takim przypadku jej podstawę może stanowić zwaloryzowana kwota wynagrodzenia (która stanowiła podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne) z kolejnych 3 lat kalendarzowych wybranych przez zainteresowanego z ostatnich 12 lat kalendarzowych - jednak pod warunkiem, że wniosek o świadczenie został zgłoszony do dnia 31 grudnia 1992 r. Wówczas podwyższenie świadczenia nastąpiło od dnia 1 listopada 1992 r.

Jest niesporne, że wniosek o przeliczenie pobieranej renty rodzinnej wnioskodawczynie złożyła po 31 grudnia 1992 r. Tym samym art. 33 ust. 1 w związku z art. 7 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 17 października 1992 r. nie mógł być wobec niej zastosowany. Z tego też względu stanowisko Sądów obu instancji jest niewadliwe.

Z powołanego wyżej przepisu art. 33 ust. 1 wynika jednoznacznie, że ponowne obliczenie wcześniej ustalonego świadczenia następuje na wniosek osoby uprawnionej. Nie jest więc zasadny zarzut zawarty w kasacji, że nieprzyznanie wnioskodawczynie podwyższonego świadczenia za czas poprzedzający zgłoszenie wniosku narusza § 3 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. Przewidziany bowiem w tym przepisie obowiązek informowania o warunkach i dowodach wymaganych do uzyskania świadczeń emerytalno-rentowych oraz udzielania pomocy przy ubieganiu się o te świadczenia dotyczy toczącego się postępowania. Nie dotyczy natomiast sytuacji, gdy postępowanie o te świadczenia w ogóle nie zostało

wszczęte. Trudno bowiem byłoby przyjąć, że organy rentowe są obowiązane zawiadamiać wszystkie osoby zainteresowane o wejściu w życie nowych przepisów i np. o przewidzianych w nich możliwościach i warunkach ponownego obliczenia świadczeń. W sprawach o świadczenia emerytalno-rentowe wszczęcie postępowania z urzędu jest wyjątkiem i zgodnie z art. 89 ust. 1 ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r. może mieć miejsce wtedy, gdy ustawa lub przepis szczególny tak stanowią.

Wniosek o przyznanie renty rodzinnej dla siebie złożyła wnioskodawczyni po raz pierwszy dnia 5 czerwca 1993 r. Nie mógł zatem mieć do niej zastosowania art. 8 ust. 1 pkt 2 (w związku z ust. 2 tego przepisu), gdyż przepis ten reguluje sposób ustalenia podstawy wymiaru emerytury lub renty inwalidzkiej, a także renty rodzinnej dla "osoby, która wcześniej miała ustalone prawo do któregoś z tych świadczeń". Nie wiadomo więc, jakich informacji był obowiązany udzielić wnioskodawczyni organ rentowy, zwłaszcza wobec obowiązywania art. 16² ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r. określającego jedyną podstawę wymiaru renty rodzinnej, taką, jaką przyjął organ rentowy.

Nie jest również zasadny zarzut zawarty w kasacji, że zaskarżony wyrok narusza art. 9 KPA.

Postępowanie w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych (będących sprawami cywilnymi) zostało unormowane w Kodeksie postępowania cywilnego (art. 1 KPC). Do tego postępowania przepisy Kodeksu postępowania administracyjnego nie mają zastosowania. Gdy chodzi o postępowanie przed organami rentowymi, to stosownie do art. 95 ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r. o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin przepisy Kodeksu postępowania administracyjnego stosuje się w sprawach o świadczenia określone w tej ustawie, jednak z wyłączeniem tych przypadków, dla których ustawodawca przewidział postępowanie odrębne. Tak stało się właśnie w sprawach o świadczenia emerytalno-rentowe. Postępowanie w tych sprawach zostało bowiem uregulowane w powołanym wcześniej rozporządzeniu z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie postępowania o świadczenia emerytalno-rentowe i zasad wypłaty tych świadczeń i w zakresie nim objętym nie mają zastosowania przepisy Kodeksu postępowania administracyjnego. Tym samym ani organ rentowy, ani Sąd obu instancji nie mogły naruszyć art. 9 KPA.

Z tych względów Sąd Najwyższy oddalił kasację jako nie zawierającą uspra-

wiedliwionych podstaw (art. 393¹² KPC).

=====